

**Czesław Ryszka, *Jasnogórska opowieść*, Wydawnictwo Zakonu Paulinów «Paulinianum», Jasna Góra – Częstochowa 2003, 348 ss.**

W odręcznym liście adresowanym do kardynała Stefana Wyszyńskiego z 28 lipca 1961 roku, papież Jan XXIII pisał: „Przebywając od kilku dni w Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieskiej, najlepiej czuje się u stóp tabernakulum na codziennej rozmowie z Jezusem Eucharystycznym, widząc nad sobą dobre i macierzyńskie oczy cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (...). Oglądałem go własnymi oczyma, gdy jako pielgrzym byłem w dniu 17 sierpnia 1929 r. na Jasnej Górze, w słynnym na cały świat sanktuarium, które jest prawdziwą gwiazdą przewodnią w historii sławnego narodu polskiego. Ta sama Matka Boska Częstochowska naprawdę i tutaj, w Castel Gandolfo, jest Panią i Królową domu apostołskiego. Jej kaplicę pragnąłem upiększyć z największym pietyzmem i artyzmem (...). Polacy wówczas są mi najbliżsi” (s. 267) – odnotował w swej niedawno opublikowanej książce Czesław Ryszka.

Słowa te jakże trafnie streszczają prawdę o Jasnej Górze, gdzie od przeszło sześciuset lat Najświętsza Maryja Panna nieprzerwanie otaczana jest żarliwym i wciąż rosnącym kultem. Splatają się w nim nierozzerwalnie cześć religijna do Matki Zbawiciela oraz podziw i szacunek dla dostojenstwa monarszego, jakim otacza się Bogurodnicę, władczynię i orędowniczkę Narodu. Jasna Góra jest Sanktuarium maryjnym bardzo mocno złączonym z historią Polski. Nawet krótki pobyt w tym miejscu przeżywa się jako spotkanie

z naszymi dziejami, z postaciami i wydarzeniami, które tworzą z Jasnej Góry miejsce narodowej pamięci.

Wśród bogatych, różnorodnych owoców promieniowania Jasnej Góry, należy wymienić jej kulturowe znaczenie. Pani Jasnogórska obecna w znaku cudownego Obrazu od wieków inspirowała artystów, dzięki czemu powstawały wybitne dzieła wzbogacające polską kulturę. Pielgrzymowali tu wielcy Polacy! Szukali natchnienia poeci i pisarze, wysławiający Pannę Świętą.

Ale historia tego świętego miejsca, to również dzieje zakonników paulińskich. Posługują tutaj ofiarnie od ponad sześciu wieków. Dziś, tak jak poprzez stulecia, stoją wobec licznych wyzwań współczesności, bo przychodzą tutaj ludzie dla podtrzymania słabnącej wiary i nadziei, okaleczeni duchowo i fizycznie. Przybywają do Matki, która wszystkiego wysłuchuje i „wszystko rozumie”. Wśród nich są pielgrzymi nie tylko z Polski. Z roku na rok jest coraz więcej pątników z zagranicy. Zanurzają się w misterium obecności Matki Bożej, która ukazuje Polsce i światu swojego Syna – Jezusa Chrystusa.

Wszystkie te wydarzenia i przeżycia ukazuje właśnie prezentowana książka Czesława Ryszki, nosząca tytuł *Jasnogórska opowieść*. Jej autor z dużą wrażliwością potrafił wnikać i opisać posłannictwo Jasnej Góry w Kościele powszechnym, uobecniającym się na polskiej ziemi. Na tym tle ukazał również posłannictwo paulińskie. Czesław Ryszka z wykształcenia jest dziennikarzem i teologiem. Ma 57 lat. Studiował na KUL, gdzie ukończył polonistykę i teologię. Jest żonaty, ma troje dzieci. Pracował jako redaktor tygodników: „Gość niedzielny”, „Katolik”, a od 1993 roku jest redaktorem tygodnika katolickiego „Niedziela”. Był posłem na Sejm w ubiegłej kadencji. Jako pisarz ma w swoim dorobku ponad 30 książek. W swojej twórczości łączy zainteresowania teologią i literaturą.

Wszystkie książki Czesława Ryszki przynależą do tematyki religijnej. Na pytanie: Sąd ta pasja? Autor odpowiada, że nie ma poważniejszej, ciekawszej i sensowniejszej rzeczy na świecie niż religia. Dlatego wiele miejsca w swoich książkach poświęca popularyzacji najważniejszych zagadnień dotyczących chrześcijaństwa, w tym tematyki eschatologicznej. Najobfitszym działem jego zainteresowań pisarskich jest tematyka maryjna. Pozostałe zagadnienia będące przedmiotem jego zainteresowań, to sylwetki świętych, osoba Jana Pawła II oraz opracowania historyczne na temat ważniejszych ośrodków kultu. Zaletą wszystkich publikacji Czesława Ryszki jest prosty, zrozumiały język. Przybliżają one tajemnice wiary, poszukują znaków Boga w świecie, ukazują zawile drogi prowadzące do przemiany ludzkich serc, odsłaniają nadprzyrodzone wydarzenia i charyzmaty.

*Jasnogórska opowieść* jest książką, o której napisaniu Czesław Ryszka marzył od dawna. Nie byłoby jednak tego dzieła, gdyby Autorowi nie towarzyszyło jakieś szczególne umiłowanie Jasnej Góry. Miejsce to, jak sam wyznaje, daje możliwość przeżycia spotkania z naszymi dziejami, z postaciami i wydarzeniami, które budzą wyobraźnię i dają natchnienie. Nie można

zrozumieć polskiego „dzisiaj” bez tego miejsca. Jasna Góra powstała jako dar Opatrzności, aby polscy katolicy ze wszystkich ziem, prowincji umacniali tu wiarę, utwierdzali się w miłości do Kościoła i Ojczyzny

Dla Autora pisanie *Jasnogórskiej opowieści* było przygodą życia. Od września 2002 roku spędzał w klasztorze po kilka dni w tygodniu. Mieszkał w celi z oknem wychodzącym na jasnogórskie błonia. Wszedł w życie paulińskiej wspólnoty, jak to tylko było możliwe: uczestniczył w zakonnych modlitwach, wspólnych posiłkach, apelach jasnogórskich, dniach skupienia. Mógł korzystać z biblioteki, dokumentów archiwalnych.

W sumie *Jasnogórski opowieść* jest książką bez literackiej fikcji, a główny jej bohater – Augustyn, stanowi fikcję tylko pozorną. Głównym narratorem został bowiem „bohater zbiorowy” – współczesny paulin, zakonnik z jasnogórskiego klasztoru, który opowiada Autorowi historię i jednocześnie przedstawia codzienne życie w Sanktuarium.

Książkę warto przeczytać. W trakcie jej lektury Czytelnik ma szansę doświadczyć podobnej przygody jak Autor, choć nie przekroczy klauzury ani też nie zamieszka jakiś czas w murach Jasnej Góry. Oby ta cenna publikacja obudziła w wielu Polakach poczucie religijnej i narodowej tożsamości, tak bardzo zagrożonej przez współczesne tendencje w kulturze europejskiej! Pielgrzymom zaś niech doda otuchy, wskazując na Tę, która „dana jest ku obronie naszego Narodu”

Dodatkową zachętą dla Czytelnika niech będą słowa przeora klasztoru, o. Mariana Lubelskiego, który w specjalnej *Przedmowie* napisał: [Autor] wydobył z jasnogórskiego skarbcza historii najcenniejsze perły, aby umocnić Czytelników w ufnej wierze, że kto się do Jasnogórskiej Matki ucieka, ten się nigdy nie zawiedzie. (...) Jestem przekonany, że, że jego książka przyczyni się do rozpowszechnienia w Polsce i w świecie całym bogatej historii jasnogórskiego Sanktuarium, pomnoży chwałę Maryi, pogłębi modlitwę wielu ludzi” (s. 7).

Jan Stanisław Rudziński *OSPPE*